

Christa Kouschil

Rozwój osadnictwa w XI

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 1, 44-59

1994

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

CHRISTA KOUSCHIL

Berlin

ROZWÓJ OSADNICTWA W XIII I XIV STULECIU NA OBSZARZE WSCHODNIEGO NADODRZA

W opracowaniu niniejszym będzie podjęta próba wglądu w proces przebudowy ustroju rolnego w średniowieczu na obszarze wschodniego nadodrza, na przykładzie – położonego w bliskim sąsiedztwie Gorzowa Wielkopolskiego – klasztoru Zemsko-Bledzew.

Wiąże się z tym zamiar wykorzystania, w miarę możliwości, wiarygodnych opracowań o Wielkopolsce. Inne regiony wschodniego nadodrza (Pomorze lub Śląsk) nie będą objęte badaniami ze względu na mający tu miejsce inny stan rzeczy. Wymagałoby to gruntownego rozpoznania nowoczesnych badań nad osadnictwem w Polsce, bowiem wyniki badań dotyczące jednej części kraju nie mogą być odniesione do innych regionów ze względu na różne okoliczności ich rozwoju¹.

Podany w tytule termin „rozwój osadnictwa” nawiązuje do dziś używanego terminu „przebudowa ustroju rolnego w średniowieczu”². Moje dociekania mają wykazać, czy również wyróżniany przeze mnie termin „przebudowa ustroju rolnego w średniowieczu” jest dostatecznie nośny. W każdym razie odcina się on od pojęcia takiego jak „niemieckie osadnictwo wschodnie”, „niemiecka kolonizacja na wschodzie”, „niemiecka działalność na wschodzie”. Trafne wydaje się natomiast określenie polskie „osadnictwo na prawie niemieckim”, ponieważ specyfiką XIII i XIV wieku jest wprowadzenie tu w życie prawa niemieckiego.

W celu przeprowadzenia dowodu w sprawie badań dotyczących przebudowy ustroju rolnego w XIII i XIV wieku, niezbędnym

jest uzupełnienie treści niniejszego opracowania o prześledzenie badań nad wczesnośredniowiecznym procesem osadnictwa w Wielkopolsce. Dlatego pragnę najpierw zająć się opracowaniami na temat wybranych wyników badań nad osadnictwem w Polsce we wczesnym średniowieczu.

Aż do obecnych czasów w naukowych publikacjach niemieckich utrzymuje się stereotypowe pojęcie „przestrzeni niezasiedlonych” w krajach słowiańskich jeszcze w późnym średniowieczu³.

„Jeszcze na początku XIII stulecia Polska była rzadko zaludniona. Bardzo ekstensywnie prowadzona gospodarka rolna mogła wyżywić tylko niewielu ludzi. Jedynie gdzieś znajdowały się osiedla nierolnicze”⁴.

Tego rodzaju publikacje tworzą obraz historyczny, według którego przebudowa ustroju rolnego na prawie niemieckim w XIII i XIV stuleciu trafiła tu jako wymóg cywilizacyjny⁵.

Na tym tle wyniki badań nad osadnictwem w Polsce wydają się bardziej wyraziste. Cenne, uzasadnione archeologicznie prace naukowe o różnych mikroregionach dotyczą w szczególności terenów Wielkopolski. Przykładem takiego podejścia są prace Zofii Hilczerówny (Kurnatowskiej) o obszarze nad górną i środkową Obrą od VI do początku XI stulecia⁶, jak też bardzo liczne opracowania na temat osadnictwa obszaru nad Wartą i Notecią oraz na Ziemi Lubuskiej, a przede wszystkim szczególnie interesujące badania S. Kurnatowskiego i A. Wędzkiego⁷.

Ogólnie rzecz biorąc wynika z nich, iż w Wielkopolsce znajdują się wystarczające materiały archeologiczne, aby określić główne kierunki osadnictwa w regionie.

Ten pogląd prezentują przede wszystkim wymienieni już Z. Kurnatowska i S. Kurnatowski. Konkluzje ich badań są następujące:

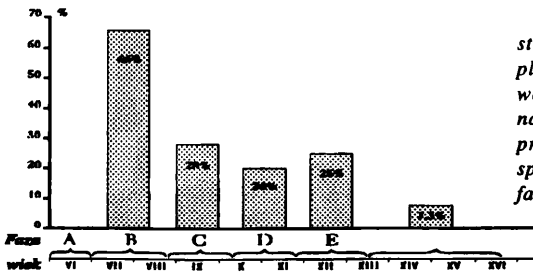
– W Wielkopolsce w okresie od I do VI wieku użytkowano do celów rolniczych 16-20% gruntów, z czego najwyżej 5-6% intensywnie. Część intensywnie uprawiana obejmowała najlepsze grunty na dnie dolin, przy gęstości zaludnienia 20-30 mieszkańców na km², podczas gdy ogólna gęstość zaludnienia w owym czasie wynosiła jedynie 1,5 mieszkańca na km².

Działalność gospodarcza była wielostronna i obejmowała tak samo rolnictwo i hodowlę bydła, jak również zbieractwo i w dużej mierze ogrodnictwo.

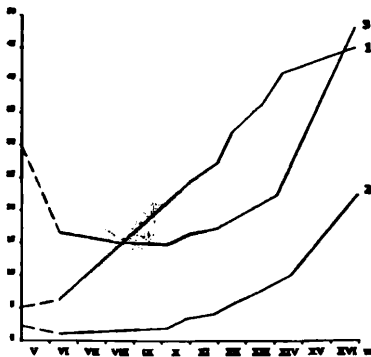
– W V wieku dokonuje się tu w pełni zwrot ku bardzo jednoszronnej uprawie zbóż. Rozwój ten związany był z szybkim rozszerzaniem obszarów zaludnionych. Obejmowało to na początku X stulecia już 20% i w końcu XIII wieku nawet około 40% ogólnej powierzchni Wielkopolski; 10 do 20% stanowiły grunty orne. Gęstość zaludnienia wynosiła ogółem, na początku X stulecia około 3 mieszkańców na km², zaś w końcu stulecia 8 do 9 mieszkańców na km².

– Wieki od VI do VIII, podobnie jak XI do XIII charakteryzowały się nieznaczną stabilizacją osadnictwa wiejskiego. Osady przemieszczały się po X wieku z dna dolin na wyżyny⁸.

S. Kurnatowski ujął bardzo plastycznie swoje badania naukowych, które przedstawił w roku 1973 na polsko-francuskim seminarium w Paryżu w postaci poniżej przedstawionych tabel:



Ryc. 1. Średni przyrost strefy intensywniejszej eksploatacji gospodarczej we wczesnym średniowieczu, na jeden wiek. Wyliczony w procentach powierzchni eksploatowanej w poprzedniej fazie.



Ryc. 2. Wykres wzrostu strefy eksploatacji i zmian gęstości zaludnienia we wczesnym średniowieczu:

1 – wzrost wielkości strefy intensywniejszej eksploatacji w procentach powierzchni całego obszaru Wielkopolski zachodniej;

2 – przeciętna gęstość zaludnienia całego obszaru Wielkopolski zachodniej w osobach na km²;

3 – gęstość zaludnienia strefy intensywniejszej eksploatacji.

Oba wykresy dowodzą, że zdecydowany przyrost strefy intensywniejszej eksploatacji gospodarczej w Wielkopolsce miał miejsce przed XIII/XIV wiekiem.

Jak wynika z tych badań, osadnictwo wiejskie w XIII i XIV wieku traci swój szczególny charakter, który mu w wydawnictwach historycznych – przynajmniej niemieckich – jest dotąd przypisywany.

W 1971 r. Zofia Podwińska zaprezentowała swoje aktualne wyniki badań na temat wczesnośredniowiecznego procesu osadnictwa w różnych częściach Polski. Jej osiągnięcie polega przede wszystkim na tym, że podkreśla ona różnice zachodzące w procesie przebudowy ustroju rolnego wsi i procesu feudalizacyjnego w poszczególnych częściach kraju. Podwińska dowodzi, że we wczesnym średniowieczu – do XIII stulecia – wsie, szczególnie w Wielkopolsce i na Kujawach, miały charakter „żreb”. Niewątpliwie ten we wczesnym średniowieczu efektywny i elastyczny charakter wsi w końcu stałby się przeszkodą do dalszego wzrostu efektywności gospodarczej i byłby przeżytkiem.

Stało się więc jasne, że kolonizacja na prawie niemieckim położyła kres tej formie osadnictwa. Na miejsce „żreb” wszedł „łan” lub „włóka”¹⁰.

O przebudowie ustroju rolnego w Wielkopolsce w XIII i XIV wieku

Na podstawie referowanych wyników badań, dotyczących genezy rozwoju osadnictwa we wczesnym średniowieczu na terenie Polski, pragnę jedynie próbować udowodnić znaczenie niektórych szczegółów przebudowy ustroju rolnego wsi w XIII i XIV wieku w Wielkopolsce. Opieram się przy tym w pierwszym rzędzie na moich badaniach dotyczących posiadłości dużego, polskiego zakonu cystersów we wsiach: Łękno, Łąd, Obra, Paradyż, Ołobok i Zemsko. Metodycznie ważnym było dla mnie dotrzeć do źródeł dobrze opracowanego, możliwie zamkniętego terytorium, wcale lub tylko przez czas krótki podporządkowanego wpływom

feudalnym, które by umożliwiło analizę ilościową i jakościową aspektu osadniczego na przestrzeni około 200 lat. Z tej przyczyny oparłam się na klasztorze cystersów w Zemsku/Bledzewie. W stosunku do wyżej wspomnianych siedzib zakonu ta jest położona bardziej na zachód. Klasztor w Zemsku nie należał do największych. Dla prześledzenia procesu przebudowy wsi w XIII i XIV stuleciu jest on jednak szczególnie typowy.

W starszej historiografii niemieckiej Zemsko uchodzi za „ośrodek germanizacyjny” w Polsce. Już Winter utrzymywał: „Mnisi przybyli z Doberlug germanizowali z wielką determinacją”¹¹. Hertel pisał w swojej, opublikowanej w 1928 r., bardzo cenionej „*Historii byłego klasztoru cystersów w Bledzewie*”: „Mnisi... zgermanizowali całą okolicę i stworzyli nam ojczyznę”¹².

Już w XIX wieku niektórzy historycy podejmowali ten temat.

Pick w swojej pracy o klasztorze z 1886 r. dowodzi, iż „ściągni tu niemieccy rolnicy musieli trafiać na korzystne warunki”. „Można przypuszczać”, że obszar ten „wcześnie przybrał charakter niemiecki”¹³.

Kuhn był zdania, że klasztor Zemsko, podobnie jak inne wielkopolskie zakony cystersów, przewidziany był przez polskich władców do strzeżenia granic¹⁴.

Aktualnie, według mojego rozeznania, specjalne badania dotyczące klasztoru w Zemsku nie są prowadzone.

Klasztor Zemsko to filia klasztoru w Doberlug na Łużycach Dolnych. Jego członkowie rekrutowali się do XVI wieku wyłącznie z Niemców. Jako przemieszczeni do odległego, na wschodzie położonego klasztoru w Wielkopolsce, musieli wiele znieść z powodu politycznego odosobnienia. Pomiędzy 1312 a 1326 rokiem przeszedł on w posiadanie margrabiów brandenburskich. Następnie należał – aż do rozbioru Polski – do państwa polskiego.

Dokładna data założenia klasztoru nie jest znana. Według kroniki klasztornej z XVIII wieku pierwsze wzmianki o filii Doberlug, pod nazwą Nowy-Doberlug, w pobliżu wsi Stary Dworek, występują w roku 1232. Wersja ta jednak nie jest udowodniona.

Na podstawie zachowanych dokumentów A. Wyrwa ustala przybliżoną datę założenia klasztoru w Zemsku na lata 1282-1286¹⁵.

Ta opinia, którą akceptuję, wyraża pogląd, oparty przecież o bogate źródła, iż osadzanie braci zakonnych nad Obrą było procesem długotrwałym.

W 1287 r. występuje po raz pierwszy opat, i to w Zemsku, nie w Nowym Doberlugu (KDW. I. nr 576)¹⁶.

W żadnej z obu wersji nie natrafiono jednak na opinię, że klasztor powstał w odosobnieniu lub na pustkowiu. Zarówno Stary Dworek jak i Zemsko były, według A. Urbańskiej i S. Kurnatowskiego, znane już we wczesnym średniowieczu jako osady¹⁷. Pokrywa się to z wynikami badań o innych klasztorach cystersów w Wielkopolsce, które również na swoje siedziby wybierały w pierwszym rzędzie tereny już zamieszkałe¹⁸.

Klasztor Doberluga otrzymał w 1239 r. od księcia Władysława Odonica 500 łanów ziemi nad rzeką Ponikwa i w Sokolej Dąbrowie, a także obszar leśny nad dolną Obrą.

Darowizna ta została w 20 lat później potwierdzona przez syna księcia, Bolesława, i związana z zezwoleniem na założenie miasteczka, jak również dalszych wsi na prawie niemieckim (*villam forenses in bonis prefatis iure Theutonico*).

Bracia zakonnicy pozostawali wolni, sami wybierali formy prawne i wykonywali zarówno wyższe, jak i niższe sądownictwo (KDW I nr 381). W roku 1269 jest wprawdzie mowa o 50 łanach w lesie Sokola Dąbrowa, które są zasiedlane przez mnichów z Doberlugu, lub że zasiedlone zostaną (*quinquaginta mansis, quos fratres de Dobroluc Ordinis locant vel locabunt*) (KDW I nr 439).

W 1287 r. natomiast jeszcze raz nadanych zostanie 500 łanów ziemi, tym razem wyraźnie klasztorowi założonemu w Zemsku (KDW I nr 576).

Zastosowanie na tych terenach zakładania wsi na prawie niemieckim może zgodnie z powyższym oznaczać, że nie mamy tu do czynienia z terenem niezamieszkanym, jak przyjmuje L. Hertel¹⁹.

W tym samym czasie, tj. w roku 1259, klasztor Doberluga otrzymał od dwóch mieszkańców Międzyrzecza ich posiadłość Maszewo (Mascow) z przyległymi jeziorami, lasami i łąkami, również z zastrzeżeniem, żeby tam, szczególnie w lesie dębowym, założyli niemieckie wsie.

Bracia zakonnici pozostawali w dalszym ciągu niezależni, mogli sobie sami dobierać formy prawne (*Contulimus etiam eisdem fratribus in predictae hereditate villas locare Theutonicas, quocumque iure ipsi fratres fuerint decreti*) (KDW I nr 375, 376).

W 1293 roku dochodzi, poprzez darowiznę, dalsza część posiadłości „Mascover Erbes” na własność mnichów (KDW II nr 702).

Dokumenty nie mówią wyraźnie, czy chodzi tu o wieś w pobliżu Maszewa (Mascow).

W 1260 roku następuje darowizna wsi Zamberec (Zemsko) (KDW I nr 385), z którą wiąże się zezwolenie biskupa poznańskiego z roku 1269 na budowę klasztoru (KDW I nr 439).

W tych posiadłościach przewidziano także zakładanie wsi na prawie niemieckim (KDW nr 387).

Według danych źródłowych majątek klasztoru Zemsko w końcu XIII wieku składał się: ze wsi Zemsko, ściślej nieokreślonego „Erbe Mascow” z lasem dębowym, jak również z 500 łanów ziemi nad rzeką Ponikwa i „Sokolo Dambroa”.

Mniisi założyli miasteczko i wsie, oraz wybudowali klasztor w Zemsku. To był w zasadzie dobry punkt wyjściowy do czynności osiedleńczych klasztoru. Oczywiście są trudności związane z zakładaniem wsi dla zasiedlenia ich Niemcami.

Co wynikło z tych wysiłków?

Po 30 latach od podarowania 500 łanów ziemi – w roku 1269 – biskup poznański zarządził, iż dziesiąta część, tj. 50 łanów, należeć będzie do klasztoru, jak tylko zostanie zasiedlona (KDW I nr 439). Można to rozumieć jako dezyderat, lecz także jako wskazówkę, iż przedsiębrane były poważne wysiłki zmierzające do zasiedlenia. Wydaje się jednak, że nie były one zbyt skuteczne, ponieważ żadna wieś nie otrzymała nazwy. Biskup zresztą wyraźnie wkalkulował niepowodzenia swojej darowizny. W tym wypadku powinna ona być „bez protestu” przyspaść jemu w powrotem.

W 1309 roku, jak informuje dokument (KDW II nr 921), dziesiąta część wsi Ponikwa przeszła na własność klasztoru; została ona nazwana „Nova Villa” (dziś Nowa Wieś).

Dodatkowa nazwa „Nova Villa” dla wsi Ponikwa, która już wcześniej przeszła była na własność klasztoru, pozwala przypuszczać, że wieś – pierwotnie polska – została zasiedlona przez Niemców. To istotnie być może zasługą mnichów. Jestem skłonna powiedzieć za cytowanym już A. Pickiem, że „musimy przyjąć”, iż niemieccy rolnicy zostali tu sprowadzeni. Bliższych jednak danych na ten temat brak.

W 1312 roku klasztor otrzymuje jako darowiznę wieś Valkenwald (dzisiejsza Sokola Dąbrowa) (KDW II nr 953). Wieś ta jest położona, tak samo jak już wzmiankowana Nowa Wieś, na południowy zachód od Bledzewa, na obszarze, gdzie znajdują się także owe 500 łanów ziemi nad rzeką Ponikwa i w Sokolej Dąbrowie²⁰.

Jest rzeczą możliwą, iż istniało powiązanie pomiędzy tymi dwiema miejscowościami. Ponieważ chodzi tu wyraźnie o wieś Valkenwald jako darowiznę, nie mogłaby więc ona być uznana za założoną przez klasztor. Jednak nazwa wsi wskazuje na to, iż zamieszkiwali ją Niemcy.

Reasumując powyższe powstaje następujący obraz XIII stulecia:

– Materiały źródłowe jedynie informują o skutecznie postępującym procesie osadnictwa w zasięgu siedzib klasztornych.

– Mnisi byli utrzymywani i obdarzani przywilejami, zaś zakładanie niemieckich wsi realizowano jedynie w niewielkim stopniu. Potwierdza to aktualne stanowisko historyków wielu krajów, według których nimb zakonu cystersów jako zakonu kolonizującego w różnych krajach, szczególnie w Polsce, nie pokrywa się z faktami.

Niech mi będzie wybaczona uwaga, że mnisi z Zemska nie trafili tu na doskonałe warunki glebowe.

– W okresie istnienia klasztoru powstała wieś Valkenwald, której niemiecka nazwa wskazuje na lokalizację niemiecką, jednak jej powstanie nie może być przypisane klasztorowi. Wieś Ponikwa (Nova Villa) jest osadą zamieszkaną przez kolonistów niemieckich – co stało się prawdopodobnie za przyczyną klasztoru.

– W żadnej z siedzib klasztornych nie występują w XIII stuleciu zasadzcy lub wójtowie – także nie napotkano ich w XIV wieku. Wzmianka o ich istnieniu występuje po raz pierwszy w XV i XVI stuleciu.

Pomimo wszystko nie można nie docenić bilansu dla tego, w sumie małego, terytorium – lokacja Valkenwaldu, zasiedlenie wsi Ponikwa (Nowa Wieś) – biorąc pod uwagę fakt, że klasztor brał w tym niewielki udział. Należy przyznać, że zasiedlenie na tym obszarze osiągnęło swoją górną granicę w końcu XIII stulecia.

Analiza ta oparta jest na fakcie, iż na omawianym terenie na początku XIX stulecia była (jak mówią dokumenty) w przybliżeniu ta sama liczba mieszkańców. Udowadniają to statystyki i mapy, które po włączeniu dużej części Polski do państwa pruskiego, zostały wykonane na terenie Prus²¹.

O lokacji na prawie niemieckim

Jak trudne było lokowanie wsi niemieckich, wynika bardzo wyraziście z annałów klasztoru położonego w pobliżu Paradyża. Hrabia Bronisius sprowadza w 1236 r. niemieckich cystersów do „swego majątku w Gostichovie”. W dokumencie darowizny czytamy: „Oby wszyscy... przyjęli do wiadomości, że ja... odkąd zakon do mojego klasztoru, a więc do Paradyża sprowadziłem, jednego Niemca o imieniu Frank osadziłem na małym kawałku ziemi należącym do mojego majątku... czasowo, nie dziedzicznie. Ale po krótkim czasie odmierzyłem mu mały dział dla zapewnienia, że wróci ponownie, aby mi jednego Niemca na tym gruncie zechciał sprowadzić i osiedlić... Lecz ponieważ on tego kawałka ziemi z powodu wielkiego ubóstwa nie był w stanie, jak przyrzekł, zasiedlić i obsadzić otrzymał moje upomnienie” (KDW I nr 193)²².

Bronisius dalej informuje o swoim nieporozumieniu z pewnym niemieckim młynarzem o imieniu Wilhelm, który mu co najmniej trzy lata temu powinien był młyn w Gostichowie przebudować i udoskonalić.

Skarży się więc:

„W międzyczasie jednak zapytał on, czy mi to będzie na rękę, że on postara się sprowadzić Niemców i niemiecką wieś wybudować i założyć. Skoro jednak tego nie potrafił wykonać i żadnych

ludzi nie miał, aby wieś zasiedlić, sprzedał, po upływie trzech lat... wszystko co posiadał, zrzekł się dobrowolnie młyna i założenia wsi i uszedł stąd (KDW I nr 198)²³.

Z tych, według mnie, ponad 200 lat rozwoju omawianego obszaru, ani jeden kontrakt osiedleńczy nie został zrealizowany. Nie jest to w XIII wieku w Wielkopolsce nietypowe.

T. Tyc wymienia 63 dokumenty z tego wieku, w których mówi się o zezwoleniach na osiedlenie Niemców lub o prawie niemieckim, w tym są to tylko 34 kontrakty osiedleńcze, zawierające jako warunek założenie osady²⁴. Kontrakty osiedleńcze dominowały, według jego rozeznania w następnym, XIV stuleciu²⁵.

Dla ilustracji zostanie tu przytoczony kontrakt osiedleńczy, który dotyczy wsi Januszewice koło Stęszewa, na południowy wschód od Poznania:

Bracia Cechonico i Sedlico, oczywiście Polacy, zawarli w 1298 r. kontrakt z biskupem poznańskim. Do nich będzie należała każda siódma włóka flamandzka we wsi, jako dziedzictwo, wolna od opłaty przez trzy lata. W latach następnych mają bracia 6 marek srebrnych płacić jako dziesięcinę.

Wójt otrzymuje prawo na założenie karczmy, kuźni, piekarni, szewstwa, rzeźnictwa i rybołówstwa. Przy tym musi on biskupa i przedstawicieli kurii podczas ich pobytu na wsi w rybę zaopatrywać.

Mieszkańcy wsi za jeden łan flamandzki ziemi, raz w roku, na św. Marcina, muszą dostarczyć 2 miary pszenicy, 5 miar żyta, 5 miar owsa i jeden czwartak w srebrze – jako czynsz.

Wieś otrzymuje prawo niemieckie – nowomarchijskie (KDW II nr 789).

Istotne elementy prawa niemieckiego są tu wyraźnie do rozpoznania. Chodzi mi o korzystne prawo osadnicze, zawierające lata wolne od opłat czynszowych, daninę łączy się doskonale w naturze i gotówce; ustala ono szczególne przywileje wójtom.

Klasztor w Zemsku w XIV stuleciu

Całkiem odmienny obraz klasztoru w Zemsku kreślą dokumenty z XIV stulecia. Od końca XIII wieku, a przede wszystkim w XIV stuleciu, nie występują ze strony klasztoru działania związane z osadnictwem. Jego aktywność była o wiele bardziej skierowana na pomnażanie dóbr poprzez kupno i wymianę oraz na energiczną obronę przeciw roszczeniom majątkowym innych. Z tego powodu prawowali się cystersi również z pobliskimi miasteczkami.

I tak w 1313 r. musiał być załagodzony spór pomiędzy klasztorem i miastem Skwierzyną o budowę młyna nad Obrą i Wartą (KDW II nr 961).

Do sporu doszło również w 1335 r. z Gorzowem z powodu 2 młynów – Linde i Vogelsangk – w pobliżu Gorzowa²⁶.

Wolne miasto królewskie Międzyrzecz zmuszało w końcu XIV wieku wieśniaków ze wsi klasztornych do prac pańszczyźnianych, które w XV stuleciu przybierają niestylchane rozmiary. (Odpowiednie rozporządzenie Kazimierza Jagiellończyka z roku 1460 zostało wydrukowane u Hertela)²⁷.

Podobne zjawisko tego typu obciążeń wsi klasztornych nie było znane w sąsiedztwie, zachodziło ono jednak w obrazie razem wziętych prac pańszczyźnianych kończącego się w Polsce średniowiecza.

Zatargi z właścicielem młyna wskazują przede wszystkim na to, że produkcja zboża miała duże znaczenie, i że klasztor brał udział w handlu.

Świadczą o tym również przywileje celne, które w rezultacie sporu z Gorzowem miały oddziaływanie na wsie Bledzew i Valkenwalde. Hertel cytuje dokument z 28 IV 1376: „Przede wszystkim wsie Blezen i Valkenwalde w zamian za szkody przez 4 lata od wszelkich opłat celnych są zwolnione podczas wejścia i wyjścia z Gorzowa, nie dotyczy to towarów cudzoziemskich, przy zakupie których będą musieli złożyć opłatę celną”²⁸.

W XIV stuleciu klasztor posiada następujące wsie:

- Bledzew (1312, KDW II nr 953; 1315, KDW VI nr 86),
- Valkenwald (tamże),

- Poppowe (1312, KDW II nr 958),
- Osieck (1360, KDW III nr 1423; 1361, KDW III nr 1448; 1370, KDW III nr 1626),
- Rokytno (1378, KDW III nr 1756),
- Rajewo (1390, KDW III nr 1891),
- Kalsko (tamże).

Klasztor w Zemsku w końcu XIV stulecia może być zaliczony do znaczniejszych posiadaczy ziemskich.

Z powodu wielkiej suszy w 1407 r. klasztor przenosi swoją siedzibę z Zemsa, gdzie była od 1312 roku, do Bledzewa.

Bledzew otrzymał w 1433 r. prawa miejskie. W roku 1485 miasto Bledzew otrzymało od Kazimierza Jagiellończyka prawo urządzania dwóch jarmarków rocznie. W każdą sobotę natomiast miały się odbywać targi tygodniowe²⁹.

Sposób, w jaki klasztor w Zemsku w XIV wieku powiększa swoje majątki ziemskie, nie z każdego punktu widzenia jest typowy dla Wielkopolski. Wprawdzie dominowały w owych czasach przede wszystkim układy handlowe, podczas gdy darowizny usunęły się w cień, wyraźniej natomiast niż w Zemsku zauważalne były w innych okolicach wysiłki, zmierzające do zmian strukturalnych w związku z wprowadzeniem do polskich wsi prawa niemieckiego.

K. Stefański, który analizował temat wsi na prawie niemieckim w Wielkopolsce w latach od 1333 do 1370, stwierdził, iż w stosunku do minionego okresu były to lata wzmożonych procesów lokacyjnych. Wymienia on 148 wsi na prawie niemieckim, z których jednak jakoby tylko 6 powstało na dzikim korzeniu³⁰.

Obok wyżej wymienionej liczby nowych wsi, chodzi tu o wprowadzenie prawa niemieckiego do już istniejących, które dotąd stosowały prawo polskie. Wprowadzenie prawa niemieckiego wiązało się często z powiększeniem gruntów ornych³¹.

K. Stefański w swojej pracy wyraża opinię, iż w dokumentach z lat 1333 do 1370 nie ma dowodów na zamierzone sprowadzanie osadników niemieckich. Wprawdzie można by podkreślić, na podstawie wymienionych z nazwiska wójtów, iż 7,4% stanowiły nazwiska niemieckie, lecz jest to znacznie mniej niż w okresie poprzednim.

Jednocześnie Stefański ocenia proces osadnictwa na prawie niemieckim w Wielkopolsce następująco: „znaczenie jego polegało głównie na wprowadzeniu nowego ustroju społeczno-gospodarczego na wsi”³³.

Z tym należy się zgodzić. Przebudowa ustroju rolnego wsi w Wielkopolsce w XIII i XIV stuleciu polegała w pierwszym rzędzie nie tyle na powiększeniu areалу rolnego, co znacznie bardziej na gruntownej przebudowie ustroju feudalnego, która pozostaje w związku z rozszerzaniem się prawa niemieckiego – zarówno na wsi, jak i w mieście.

O istocie zmian strukturalnych

W czym wyrażały się zmiany strukturalne w Wielkopolsce? Pragnę podkreślić pięć momentów:

1. Prawo niemieckie ukazuje się jako korzystne, związane z przywilejami prawo osadnicze.

Rozwija się ono na przestrzeni czasu do normatywnych form wiejskiego prawa lennego, które przewyższało prawo polskie, szczególnie z następujących względów:

– Zawierało ono umownie stałe podatki i służby, a przy rosnącej wartości – opłaty pieniężne.

– Podatki i służby związane były głównie ze sferą produkcji.

– Ludność wiejska zajmowała ziemię według czynszowego prawa – dziedzicznie.

2. We wsiach na prawie niemieckim doszło do zniwelowania różnic między mieszkańcami wsi. Feudalnie zależny chłop czynszowy (kmet) należał do głównej grupy. On osiągał decydujące korzyści:

– chłopci dochodzili do życzliwych układów z panami feudalnymi,

– prawo to wprowadzone zostało bez zobowiązań, dzięki czemu wieśniacy, mając więcej środków, mogli postawić na rozszerzenie produkcji³⁴.

3. Wiąże się z tym rozwój gospodarki towarowo-pieniężnej i rozkwit miast. Rozwój społeczny w Wielkopolsce w XIII i XIV

wieku nie może być ujmowany oddzielnie, jako jedyna przyczyna rozwoju wsi, lecz w kontekście z innymi uwarunkowaniami i konsolidacją z miastem – aspekt, który w tym referacie został podkreślony³⁵.

4. Prawo niemieckie zostało wprowadzone do tego kraju za pośrednictwem osadników niemieckich. Mogło ono być przyjęte w gotowej formie, jak również wielostronnie zmodyfikowane i dostosowane do okoliczności.

Było ono czynnikiem przyspieszającym rozwój społeczny³⁷.

5. Do zmian strukturalnych zaliczyć należy także rozwój dużych trójpolowych gospodarstw o ustroju łańowym, wyposażonych w lepszy sprzęt do prac polowych i żniwnych³⁸.

„Rozwój osadnictwa na wsi” czy „przebudowa ustroju rolnego”?

Na zakończenie pragnę powrócić do postawionego na początku pytania o termin: „rozwój osadnictwa na wsi” czy „przebudowa ustroju rolnego”?

Myślę, że moje argumenty doprowadziły jednoznacznie do stwierdzenia, że w analizowanych procesach w XIII i XIV wieku nie chodziło w pierwszym rzędzie o ilościowe powiększenie gruntów rolnych w Wielkopolsce, a więc rozwój osadnictwa. Były one znacznie częściej przyjmowane jako zmiany jakościowe struktur feudalnych na wsi. Wiązały się one ściśle z prawem niemieckim.

W innych regionach Polski przebiegały podobne procesy, również w części z daleko idącym silnym udziałem etnicznego czynnika niemieckiego.

W swojej istocie można porównać średniowieczną przebudowę ustroju rolnego w Polsce w XIII i XIV wieku z analogicznym rozwojem w wielu krajach zachodnioeuropejskich – zachodzącym oczywiście w innym czasie i w innych warunkach etnicznych.

PRZYPISY:

1. J. M. Piskorski, *Die deutsche und deutschrechtliche Kolonisation des 12. bis 14. Jahrhunderts in Ostmitteleuropa, Geschichte in Wissenschaft und Unterricht*, Stuttgart (1991) 4, s. 210/211.
2. K. Zernack, *Der hochmittelalterliche Landesausbau als Problem der Entwicklung Ostmitteleuropas*, w: *XV Congress International des Sciences Historiques*, Bucarest, 10-17 aout 1980, Rapports II: Section chronologique, Bucarest 1980, s. 144.
3. H. Wunder, *Die bäuerliche Gemeinde in Deutschland*, Göttingen 1986, s. 41.
4. E. Meyer, *Grundzüge der Geschichte Polens*, Darmstadt 1990, s. 10/11.
5. J. Ichnatowicz, A. Mączak, B. Ziętara, *Spółczesność polska od X do XX wieku*, Warszawa 1979, s. 100.
6. Z. Hilczerówna, *Dorzecze górnej i środkowej Obry od VI do początków XI wieku*, Warszawa i in. 1967.
7. A. Urbańska, S. Kurnatowski, *Rozwój terenów osadniczych w północnej części województwa zielonogórskiego od I do XII wieku*, w: *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą (województwo zielonogórskie)*, Bd. 1, Zielona Góra 1967, s. 35-111; S. Kurnatowski, *Uwagi o kształtowaniu się stref zasiedlenia dorzecza Obry w czasie od środkowego okresu epoki brązu do późnego średniowiecza*, *Archeologia Polski*, Warszawa (1963) 3, s. 128-221; A. Wędzki, *Ze studiów nad procesami osadniczymi ziem Polski zachodniej*, *Wybrane zagadnienia*, Wrocław i in. 1987.
8. *Archeologiczne badania osadnicze (Posiedzenie Komisji Geografii Historycznej Komitetu Nauk Historycznych PAN)*, *Kwartalnik historii kultury materialnej*, Warszawa (1975) 3, s. 681; S. Kurnatowski, *Wczesnośredniowieczny przełom gospodarczy w Wielkopolsce oraz jego konsekwencje krajobrazowe i demograficzne*, *Archeologia Polski*, Warszawa (1975) 20, s. 146-148, 152-155.
9. Tamże, s. 153, 154.
10. Z. Podwińska, *Zmiany form osadnictwa wiejskiego na ziemiach polskich we wczesniejszym średniowieczu*, *Żreb, wieś*, Opole, Wrocław i in. 1971, s. 104, 111.
11. F. Winter, *Die Cisterzienser des nordöstlichen Deutschlands bis zum Aufreten der Bettelorden*, Bd. 2, Gotha 1868, s. 368.
12. D. Hertel, *Geschichte des ehemaligen Zisterzienserklosters Blesen*, Blesen 1928, s. 236.
13. A. Pick, *Zur Geschichte von Althöfchen, der Residenz der Blesener Äbte*, *Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen*, Posen (1886) 2, s. 37.
14. W. Kuhn, *Kirchliche Siedlung als Grenzschutz 1200-1250 (am Beispiel des mittleren Odra- und Oderlandes)*, *Ostdeutsche Wissenschaft*, München (1962) 9, s. 6-55.
15. A. Wyrwa, *Polska glossa do najnowszej przeglądu dziejów zakonu cysterskiego*, *Roczniki Historyczne*, Poznań 1983, s. 48 i 1982, s. 150.
16. *KDW - Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*, tomy I-IV, J. Zakrzewski, Poznań 1977-1991, t. V-VIII, A. Gąsiorowski i H. Kowalewicz, Warszawa/Poznań 1982-1989.
- W Encyklopedii Katolickiej, Lublin 1979, założenie klasztoru datuje na rok 1285 (s. 727) [w:] *Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu*, cz. I, Wrocław i in. 1982-1987, wiąże historię opactwa Zemsko z rokiem 1287 (Por. hasło Bledzew).
17. A. Urbańska, S. Kurnatowski, a.a.O., *Mapy* 11 i 12.
18. F. Escher, B. Kürbis, *Zisterzienser und Landesherren östlich von Saale und Elbe*, [w:] *Die Zisterzienser, Ordenleben zwischen Ideal und Wirklichkeit*, Köln 1980, s. 105.
19. L. Hertel, a.a.O., s. 80.
20. H. Helbig, L. Weinrich, *Urkunden und erzählende quellen zur deutschen Ostsiedlung im Mittelalter*, Darmstadt 1970, T. 2, lokuje owe 500 łanów dalej na północ w pobliżu Starego Dworku (s. 225). W. Kuhn a.a.O. określa również, iż wieś Osiecko, która w 1360 r. do klasztoru należała, była położona na tych 500 łanach, nie podaje jednak na to dowodów (s. 30).
21. *Mapa Rejencji Poznańskiej*, w: *Kurze Uebersicht von der Zusammensetzung, Lage, Größe, Einteilung, Beschaffenheit, Bevölkerung, Verfassung und den Ortschaften des Regierungs-Departements Posen*, Posen 1821.

22. Tłumaczenie H. Helwig, L. Weirich, a.a.O., s. 211.
23. Tamże, a. 214.
24. T. Tyc, *Początki kolonizacji wiejskiej na prawie niemieckim w Wielkopolsce (1200-1333)*, Poznań 1924.
25. Tamże.
26. L. Hertel, a.a.O., s. 99/100; J. Zdrenka, *Uwagi i uzupełnienie do VI tomu kodeksu dyplomatycznego Wielkopolski, Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza*, Warszawa/Poznań (1985) 3, Dok. nr 2.
27. L. Hertel, a.a.O., s. 122-126.
28. Tamże, s. 109/110. w: *Słownik historyczno-geograficzny*, a.a.O., wymienia się dokumenty (dwa) związane z tym tematem, które w postaci odpisów z XIX wieku znajdują się w Archiwum Państwowym w Poznaniu, których jednak wiarygodność jest niepewna (s. 59, 61). Dokumenty te były ponownie przez Zakrzewskiego i Gąsiorowskiego weryfikowane, w powiązaniu z KDW (Por. KDW III i VI).
29. *Słownik historyczno-geograficzny*, a.a.O., Hasło Bledzew; A. Wyrwa, *Uwagi o przyczynach translokacji wielkopolskich klasztorów cysterskich w XIV-XV wieku*, [w:] *Mente et Litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, Poznań 1984, s. 245.
30. K. Stefański, *Wsie na „prawie niemieckim” w Wielkopolsce w latach 1333-1370*, *Roczniki historyczne*, Poznań (1971) 37, s. 1-37.
31. Tamże, s. 12.
32. Tamże, s. 16/17.
33. Tamże, s. 12.
34. E. Müller-Mertens, *Zum Verhältnis von Struktur und Dynamik in der mittelalterlichen Feudalentwicklung*, w: *Jahrbuch für Geschichte des Feudalismus*, Berlin (1984) 8, s. 14, 15; S. Trawkowski, *Przemiany społeczne i gospodarcze w XII-XIII w.*, [w:] *Polska dzielnicowa i zjednoczona*, Warszawa 1972, s. 118.
35. K. Kamińska, *Lokacja na prawie magdeburskim na ziemiach polskich do 1370 r. (Studium historyczno-prawne)*, Toruń 1990.
36. B. Zientara, *Źródła i geneza „prawa niemieckiego” (ius teutonicum) na tle ruchu osadniczego w Europie zachodniej i środkowej w XI-XII w.*, *Przegląd historyczny*, Warszawa (1978) 1, s. 47-74.
37. K. Stefański, a.a.O., s. 25/26; S. Trawkowski, *Zur Erforschung der deutschen Kolonisation auf polnischen Boden im 13. Jh.*, *Acta Poloniae Historica*, Warszawa (1962) 7, s. 95; K. Zernack, *Zusammenfassung: Die hochmittelalterliche Kolonisation in Ostmitteleuropa und ihre Stellung in der europäischen Geschichte*, [w:] *Die deutsche Ostsiedlung des Mittelalters als Problem europäischer Geschichte*, Sigmaringen 1975, bewertet den Prozess umfassender als Akkulturation, als zivilisatorische Verwestlichung" (s. 803).
38. D. Hägemann, K.-H. Ludwig, *Verdichtungen von Technik als Periodisierungsindikatoren des Mittelalters*, *Technikgeschichte*, Berlin (1990) 4, s. 315-328; H. Kellenbenz, *Die Wiege der Moderne. Wirtschaft und Gesellschaft Europas 1350-1650*, Stuttgart 1991, s. 47; Z. Podwińska, *Technika uprawy roli w Polsce średniowiecznej*, Wrocław u.a. 1962.

Od Redakcji: Opracowanie to Autorka przedstawiła na wyjazdowej sesji stowarzyszenia Projekt Historii Niemiecko-Polskiej z Frankfurtu nad Odrą, która miała miejsce w Gorzowie Wlkp. 25 stycznia 1992 roku.

Tłumaczenie: Stanisława Janicka